

ALEKSANDER GRINFELD

ur. 1922; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Izrael, współczesność
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, Lublin, Izrael, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, współczesność, trudne wspomnienia

Wpływ przeżyć wojennych na dalsze życie

Nie ma żadnych wątpliwości, że [przeżycia wojenne] bardzo wpłynęły [na moje późniejsze życie]. Po pierwsze, [przez] 50 lat ja o tym w ogóle nie rozmawiałem, nie mówiłem, bo chciałem patrzeć naprzód, a nie do tyłu. To jest jedna rzecz. Druga rzecz – ja przyjechałem do Izraela w [19]46 roku z plecakiem, w którym były dwa amerykańskie koce wojskowe i dwa pudełka konserw dużych, które nam rozdawali wtedy, kiedy Anglicy złapali nasz statek. To był mój cały majątek. Z tym ja przyjechałem do Izraela – bez zawodu, bez mieszkania, bez rodziny, bez niczego. Ja miałam zamiar uczyć się na politechnice w Hajfie i zacząłem się tym interesować. Usłyszałem – jeżeli ty nie masz z czego żyć, to ty musisz rano pracować, a wieczorem się uczyć. I są kursy politechniki, które można zrobić wieczorem, ale zamiast pięciu lat nauki, to mamy dziesięć lat nauki. Powiedziałem: – To nie jest dla mnie, skończona historia. I uczyłem się czego innego, do czego miałem mniej chęci, ale więcej szans. To jest wszystko.

Pierwszych 20 lat mojego życia i wszystkie wspomnienia z dzieciństwa związane są z Lublinem. Cała krystalizacja mojego charakteru miała miejsce w Lublinie, w szkole i w domu. Ja nie jestem zbyt sentymentalny, jeżeli chodzi o Lublin. Nie tylko o Lublin, [ale też] o dom, w którym mieszkałem. Są ludzie, którzy opowiadali mi, że było [dla nich] bardzo ważne, [żeby] wejść do mieszkania, w którym mieszkali przed wojną. Dużo ludzi jest takich. Ja nie wszedłem, nie próbowałem wejść. Nic mi to nie da.

Miałem bardzo dużo zastrzeżeń, żeby w ogóle uczestniczyć [w tej rozmowie]. Jednak moi znajomi rozmaici przekonali mnie w kierunku pozytywnym. Jak pan wróci do Lublina, to ja będę miał dosyć czasu, [żeby] myśleć, czy zrobiłem coś pozytywnego, czy zrobiłem coś, co mnie [przyniesie] więcej szkody niż pożytku.

Data i miejsce nagrania	2006-12-14, Ramat Gan
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Jarosław Grzyb
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"